



1/1220

O ARCHITEKTACH I BUDOWNICZYCH W DAWNEJ POLSCE

NAPISAL.

JULIAN KOŁACZKOWSKI

inżynier i członek krajowego towarzystwa archeologicznego we Lwowie.



(Osobne odbicie z „Przewodnika Naukowego i Literackiego“.)



WE LWOWIE.
NAKŁADEM AUTORA.
Z drukarni Wł. Łozińskiego.
1884.



nr. 457

Wydawnictwo, które
miejscu, dla zaintereso-
wanych do I. dy-
wizji na stronie
miejscu, dla zaintereso-
wanych, między
inymi, między

II. 285



Czyż

2/15
12

K. 298/50

BZ08PK/015-13

Niniejszym artykułem chcemy sprostować dość często po różnych obcych dziełach powtarzane mylne twierdzenie, jakobyśmy nie mieli ani architektów ani rzeźbiarzy swoich. I tak między innymi August Demmin w swoim dziele¹⁾ powiada na str. 65 tomu I *Pohlen kann weder Architekten noch Bildhauer vorführen*. Ponieważ Demmin uchodzi za powagę w swoim zawodzie, należy nam więc wykazać bezpodstawność jego twierdzeń, by podobne błędy w dziełach się nie rozpowszechniały. W niniejszej pracy wymienimy tylko architektów i budowniczych w dawnej Polsce pracujących, zaś co do rzeźbiarzy Polaków, dawniej w Polsce pracujących i tych zebraliśmy nie małą ilość, którą wkrótce także do publicznej wiadomości podamy.

I.

Jeszcze w czasach pogańskich stawiano u nas pyszne świątynie, czyli bożnice. Według Długosza główne takie świątynie stać miały w Gnieźnie, Krakowie, Wiślicy i Lubuszu; u nadbałtyckich Słowian pełno ich było, każdy powiat miał swoją, które należały do naczelnych bożnic wszystkich Słowian, w Retrze i Arkonie się znajdujących²⁾ Z wprowadzeniem religii chrześcijańskiej do Polski naród nasz wstąpił w ściślejszy związek z zachodem, z kąd zwyczaj, nauki i kunsztu przyjmować zaczął.

¹⁾ „Handbuch der bildenden und gewerblichen Kunst, übersetzt von O. Mothes“, którego w niemieckim języku dopiero tom I wyszedł a jeszcze 4 tomy mają się ukazać. We francuskim języku zaś wyszło całe dzieło w trzech tomach mające około 6000 rycin, w Paryżu w r. 1875.

²⁾ Maciejowskiego: Pierwotne dzieje Polski.

Wówczas przeto zaczęto u nas budować kościoły, lub przerabiać je z pogańskich świątyń, a pierwszymi, co je u nas budowali, byli zakonnicy reguły św. Benedykta. Ci pierwsi zakonnicy w Polsce byli nie tylko duchownymi, lecz zarazem i budowniczymi. Z początku wprawdzie, jak długo klasztory nasze tylko obcym zasilaly się napływem, zajmowali się tylko endzoziemey z obowiązku sztuką budowniczą, później jednak sztuka ta i przez krajowców uprawiana była. Przekonywują nas o tem niżej wymienione nazwiska architektów i budowniczych Polaków, lub obcych w kraju u nas osiadłych, które nam historia przechowała. Że niewiele z nich doszło do naszych czasów, w tem należy szukać przyczyny, iż w ubiegłych wiekach orężem tylko zyskiwała się sława, a imię artysty kryło się w cieniu i nikt o niem nie myślał. Może dopiero z czasem któremu z uczonych naszych uda się odgrzebać jeszcze jakie nazwisko budowniczego lub architektki Polaka, jak to dopiero niedawno udało się po usilnych poszukiwaniach profesorowi i zasłużonemu badaczowi na polu sztuki polskiej, Władysławowi Łuszczkiewiczowi, odkryć nazwisko Bartłomieja Berecci, Włocha, sławnego architektki prześliznej kaplicy Zygmuntońskiej w katedrze krakowskiej.

Nie może być naszym zadaniem przedstawiać tu historię początków budownictwa i architektury u nas, uczynili to już bowiem inni, że tu przytoczę tylko szacowne dzieło Sobieszczańskiego: *Wiadomości historyczne o sztukach pięknych w Dawnej Polsce*. Naszym zamiarem jest wymienić tylko najdawniejsze zabytki budownictwa w Polsce, do których się liczą: kościoły, zamki, baszty, bramy, ratusze i sukienice, podając przy tem nazwisko znanych nam budowniczych w Polsce.

Do najdawniejszych kościołów w Polsce zaliczamy: Katedrę gnieźnieńską, założoną jeszcze w drugiej połowie X wieku, a nawet, jak Sobieszczański utrzymuje, jeszcze przed ogólnem przyjęciem wiary chrześcijańskiej w Polsce; kościół św. Jerzego w Gnieźnie, o którym Niemeewicz w swoich podróżach historycznych powiada, że Mieczysław i poprzednicy jego czcili w nim fałszywe bogi, a z którego wytoczone bałwany w jeziorze tuż pod zamkiem płynącym utopiono; kościół w Poznaniu, założony jeszcze przez cesarza Ottona I; kościół Benedyktynów na Łysej-Górze, kościół św. Krzyża na Skałce w Krakowie, kolegiata w Wiślicy i kościół Lubuski na Szląsku. Wszystkie te kościoły mają stać na miejscu dawnych świątyń pogańskich. Mieczysław I stawiał murowane kościoły w Gnieźnie, Poznaniu, Krakowie,

Kruszewicy, Płocku, Lublinie, Smogorzewie i Chełmińsku. Do najdawniejszych kościołów w Polsce należą także: kościół w Tumnie, wystawiony w roku 967, w Koźminie 990, w Gieczu, w Trzemesznie 960, św. Marcina pod Tarnowem z modrzewia, Benedyktynów w Tyńcu 1008, w Sieciechowie w Sandomierskiem 1010, w Żembocinie koło Proszowie, gdzie jeszcze proboszczem był św. Stanisław, biskup krakowski, w Mogilnie 1065, w Gidlach, kościółek modrzewiowy 1059, w Krobi, katedra w Sandomierzu 1121, kościół św. Mikołaja w Końskich, w roku 1121 już odnawiany, a wreszcie 77 kościołów w stylu romańskim, tak zwanych Dumnowskich, postawionych w XII wieku przez Piotra Dumina, (które Sobieszczański w swoim dziele wymienia). Z XII wieku także pochodzą kościoły: w Kielecach, Jędrzejowie, Lubinie, Łuknie, Koronowie, Lendzie, Opatowie, Koprzywnicy, Wąchocku, Sulejowie, Miechowie św. Floryana w Krakowie. Na Litwie najstarsze kościoły postawione były w Wilnie, Hajnowie, Krewie, Miednikach, Myszagole, Niemenczynie, Obolczycach i w Wilkomierzni; wszystkie te kościoły litewskie wzniesiono jeszcze za czasów Jagiełły.

W ogóle zabytki budownictwa kościelnego, sięgające do drugiej połowy XIII wieku, były budowane w stylu bizantyńskim i romańskim, od XIII do XV wieku przeważnie w stylu gotyckim, później powstał styl *barocco*, a wreszcie z początkiem XVI wieku zabłysnął u nas renesans, czyli styl odrodzenia. Dodać tu winniśmy, że z budowlami ceglanymi w Polsce spotykamy się dopiero w pierwszej połowie XIII wieku, gdyż dawniej budowano z kamienia, aczkolwiek cegły razem z kamieniami używano już u nas w drugiej połowie XII wieku.

Do najdawniejszych u nas zabytków stylu gotyckiego liczą się kościoły: Panny Maryi w Krakowie, założony w r. 1226, św. Barbary w Krakowie, budowany równocześnie z poprzedzającym, w Drzewicy w Sandomierskiem fara 1315, katedra w Krakowie, odbudowana od roku 1320 do 1359 na miejscu dawniejszej po dwukrotnem jej spaleniu, kościół Bożego Ciała w Krakowie, 1347, św. Katarzyny w Krakowie 1343, fara w Piotrkowie 1306, kolegiata w Wislicy, zaczęta przez Władysława Łokietka, a skończona w r. 1350 za Kazimierza Wielkiego; w nowem mieście Korezynie kościół franciszkański, przebudowany w r. 1346, w Zagościu fara 1355, w Krośnie fara, we Lwowie katedra łacińska założona w r. 1370, podług planu architektki miejskiego Piotra Stechera, a dokończona w r. 1479 pod kie-

runkiem budowniczego z Wrocławia Joachima Proma; piękny zaś ganek przed głównym wejściem i dwie kaplice poboczne dobudował w r. 1493 kamieniarz Hann; równocześnie z tą katedrą zbudował katedrę ormiańską we Lwowie budowniczy Dore, ten sam, który i katedrę grecko-katolicką we Lwowie budował; kościół Dominikanów w Lublinie 1242, w Szydłowcu 1355, w Łęczycy kościół Dominikanów 1370, w Czechowie i Bieczu fara, w Dobrzyniu kościół Franciszkanów 1316, w Ciechanowie fara 1353, w Warszawie katedra św. Jana, w r. 1370 przebudowana, w Włocławku katedra 1340, w Przeworsku kościół 1396, w Gdańsku kościół Panny Maryi, wzniesiony w r. 1343 kosztem Krzyżaków, (dziś kościół protestancki); wreszcie kościółek św. Anny w Wilnie, zbudowany w r. 1398 przez Jana Puhrbacha z Malborga, którego Anna Witowdowa w tym celu sprowadziła. Późniejsze kościoły opuszczamy, aby zbyt pracy naszej nie rozszerzać.

Co do zamków, to potrzeba zapewnienia sobie obrony zniewoliła bardzo wcześniej przodków naszych do stawiania warownych grodów. Do najdawniejszych zabytków tego rodzaju budownictwa w Polsce liczą się: Szczałki zamku w Kruszwicy z mszą wieżą, pochodzące jeszcze z roku 842, zamek w Krakowie, sięgający czasów przedhistorycznych, zamki: w Koninie, zbudowany w roku 1151, w Baranowie nad Wisłą 1135, jeden z najlepiej dochowanych, w Czersku, w Liwie, 1112 w Ciechanowie, Sochaczewie, Nowemmieście, Orszymowie, już w roku 1252 w dziejach wspominany, w Zakroczymiu, Czerwińsku, Radzikach, Wyszogrodzie, Dobrzyniu, Płońsku, Kornyszynie, Radzanawie, Odrzykoniu, Dobrzycy, przez Długosza pod rokiem 1065 wspomniany, w Bolesławicach 1269, w Melsztynie, Czorsztynie, Zbąszynie w Wielkopolsce 1253, w Pułtusk, w Warszawie, Łomży, Łatowiczu, Różanie, Ostrogu, Wiśniczu, w Krakowie, po zgorzeniu odbudowany w roku 1306, pałac w Łobzowie 1357, w Lublinie wymurowano w roku 1246 zamek na miejscu dawnego, który w roku 1346 po zburzeniu przez Tatarów Kazimierz Wielki na nowo odbudował; w Pieskowej Skale już w r. 1315 wspomniany jest zamek w przywilejach, w Ojcowie, Płocku, w Łęczycy przebudowany przez Kazimierza Wielkiego, w Rawie w r. 1351 przebudowany, w Poznaniu za Kazimierza Wielkiego w Koźminie w XIV wieku, w Niepołomicach 1358, w Lanekoronie 1366, w Drzewicy, w Pieninach zameczek, w którym się ukrywała św. Kunegunda w roku 1259, w Czechowie, Przedborzu, Opocznie,

w Krasnymstawie, w Lelowie, w r. 1246 przebudowany, w Pyzdrach, przez Kazimierza W. przebudowany, w Bendzinie, Haliczu, Trembowli, przez Kazimierza W. przebudowany, w Sankoku 1366, w Przemyślu, zbudowany prawdopodobnie jeszcze za Bolesława Chrobrego, w Symbarku, w Chełmie, Bełzie, Olesku, Lwowie, Krzemieńcu, Dubnie, Czartorysku; w Łucku już około roku 1000 istniał zamek, który później przebudowany został, w Smotryczu, Bakocie, Kamieńcu-Podolskim, Sokuleu, w Włodzimierzu, przebudowany za Kazimierza W. w Wilnie, Lidzie, Trokach, Kownie, Oszmianie, Wilkomierzu, Nowogródka, Kiernowie, Puniach, Tęczynie, Łowiczu i t. d. Próż tego zamki wzniesione lub do lepszego stanu doprowadzone przez Kazimierza Wielkiego, z których po największej części ani śladu dziś nie pozostało, jakoto: w Kaliszu, Kole, Koninie, Nakle, Wieluniu, Kościanie, Międzyrzeczu, Przyszowie, Piotrkowie, Radomiu, Żarnowcu, Sandomierzu, Wyszogrodzie, Skowinie, Osieku, Gostyninie, Kowalu, Witkowie, Tuliczkanie, Kopanicy, Nieszawie, Wieliezie, Olkuszu, Wiślicy, Szydłowie, Wąwolnicy, Stawiszynie, Inowłodziu, Krośnie, Sieradzu, Brzeźnicy, Ostrzeszowie, Rzepicy, Sieciechowie, Solcu w Radomskim, Zawichoście, Korezynie, Złotoryjsku, Bydgoszczy, Lubaczowie i t. d.

Do dawnych zabytków budownictwa w Polsce liczą się także ratusze: w Sandomierzu, Bieczu, Tarnowie, Kazimierzu dolnym nad Wisłą, w Poznaniu, wzniesiony (na miejscu dawnego, z XIII wieku), w początku XVI wieku według planów Jana Baptisty z Quadro Lugano Włocha; ratusz w Gdańsku, przebudowany za Zygmunta Augusta po pożarze w r. 1561, ratusz w Pabianicach i Szydłowie, obydwaj z początku XVI w., Sukienice w Krakowie z XIII w. i t. d. Niemcewicz nocował w Samsonowie we dworze modrzewiowym, w którym na belku odkrył rok 1123, jak o tem wspomina w swoich podróżach historycznych po ziemiach polskich (str. 18); byłby to zatem jeden z najdawniejszych zabytków tego rodzaju budowli u nas.

II.

Z tych zabytków przypuszczać należy, iż sztuka budownicza od najdawniejszych czasów zarówno w Polsce, jak i w innych krajach oświeconej Europy uprawianą była. Na poparcie czego przytaczamy tu znane nam nazwiska architektów i budowniczych Polaków, i tak:

W archiwum zgromadzenia budowniczych w Wiedniu, prowadzonym od roku 713, są wypisane na czarnych drewnianych tablicach w kształcie szafek białą farbą olejną nazwiska wszystkich wiedeńskich budowniczych od roku 713; wyjmujemy z nich nazwiska budowniczych, pochodzących z Polski, mianowicie: Hans z Gdańska i Niclas z Krakowa, obydwa między rokiem 798 a 821, byli w Wiedniu zatrudnieni; jakiś Stefan budowniczy około roku 1150, Tobiasz z Krakowa między rokiem 1190 a 1202, Jakób z Gdańska między r. 1202 a 1252, Karol z Gdańska między r. 1340 a 1345, Józef z Gdańska między r. 1345 a 1359, Nicolaus z Krakowa między rokiem 1524 a 1534, Paweł Khölbl z Krakowa w roku 1525, pisał się: *römisch kais. May. Hofsteinmetz und Baumwister*, brał udział w późniejszej budowie kościoła św. Szczepana, budował ganek z pałacem cesarskiego do kościoła Augustynów w Wiedniu, który dotąd istnieje. Melchior z Wrocławia w r. 1608. Monogramy przez tych artystów używane podał Kluczycki w dziele swoim: *Pamiętki polskie w Wiedniu*, a za nim Sobieszczański w wyżej wymienionem dziele. Oktawian Falkner, a właściwie Wolcner, budowniczy i kamieniarz krakowski z XII wieku był około roku 1144 z Krakowa powołany do Wiednia przez margrabiego Henryka Jasomirgotta do wybudowania kościoła św. Szczepana (dawniej Wszystkich Świętych).

O tym Wolcnerze podał ciekawe szczegóły J. M. Ossoliński w dziele swoim: *Wiadomości hist. krytyczne do dziejów literatury polskiej* (tom I), gdzie także zamieszczona jest rycina Wolcnerowskiej budowli kościoła Wszystkich Świętych w Wiedniu, podług takiejże samej znajdującej się w dziele Ogessera: *Beschreibung der Metrop. Kirche zu St. Stefan in Wien 1779*; potem pisali o nim także Kluczycki w *Pamiętkach polskich w Wiedniu z r. 1835* a wreszcie Sobieszczański w *Wiadomościach hist. o sztukach pięknych w dawnej Polsce* i w dużej encyklopedyi Orgelbranda. Jednak pierwszą podał o nim wiadomość kodeks austriacki (*Sammlung Oesterr. Gesetze und Ordnungen als supplementum Cod. Austr. Leipzig 1748 p. 47*), gdzie napisano: *Anno 1150, ist die Kirche Allerheiligen noch vor der Wiener Stadt erbaut worden* (kościół ten bowiem stał wtedy za wałami małego jeszcze miasta) *von Heinrich I, Herzog in Oesterreich, und ist darüber Bau- und Werkmeister gewesen Octavianus Wolcner von Krakau aus Pohlen und hat das ganze Werk aus Steinhauen und Mauern geführt*. Kodeks zamieścił tę wia-

domość na podstawie tego, że Wolener wpisany został między budowniczych wiedeńskich w swoim czasie z właściwem godłem (które Kluczycki i Sobieszczański powtarzają), przechowującym się w archiwum zgromadzenia budowniczych w Wiedniu.

Budowniczowie i mularze gdańscy sławni byli już w XIII wieku. W XIV i XV wieku takie gmachy jak: ratusz, kościół św. Jana, św. Elżbiety, dworzec Artusowy i kościół Panny Maryi w Gdańsku wystawione były wszystkie ręką miejscowych robotników. To też gdańscy mistrze nie potrzebują się rumienić wobec Sztrasburskich Erwinów. Prócz tego gdańscy budowniczowie i mularze wznosili gmachy w całej Polsce; wiemy bowiem, że mularzy i cieśli gdańskich wzywano do Warszawy, Chełmna, Pelplina i Hazenpot w Kurlandyi. W roku 1379 Henryk Ungerradin, mieszczanin i budowniczy gdański, zawiera kontrakt o dalsze prowadzenie budowy kościoła Panny Maryi w Gdańsku; tenże budowniczy prowadził także między r. 1379 a 1382 budowę ratusza, murów miastowych i dworca Artusowego, a pomagał mu mistrz Tideman. Budowniczy gdański Meister Steffens wykończył w r. 1446 południową fasadę kościoła Panny Maryi w Gdańsku. W roku 1473 budowali gdańscy mistrzowie Sommerfeld i Mikołaj Tyrold kościół św. Jana w Warszawie, jeden z najpiękniejszych gmachów Warszawy, jak o tem wspomina Hirsch w znakomitem dziele swoim *Handels- und Gewerbegeschichte Danzigs*. (Lipsk 1858).

Nazwiska te wskazują, że już w tych czasach, samoistnie na tej drodze zaczęliśmy postępować, i są ślady, iż mieliśmy artystów krajowych już w odległych wiekach tak sławnych, że używano ich nawet za granicą. Füssli w swoim Dykeyonarzu artystów wspomina o Wojdsku, budowniczym, już za Mieczysława I w Polsce słynącym, który, zwiedziwszy Rzym i całe Włochy, za powrotem do kraju pierwsze kościoły w Polsce miał budować. Mistrz Piotr z Krakowa zawarł kontrakt o budowę zakrystyi przy kościele Panny Maryi w Krakowie w r. 1399; Henryk Lamész, budowniczy Kazimierza Wielkiego, budował w Lipnicy kościół Panny Maryi; Piotr Arler, syn Henryka, Polak, budował w drugiej połowie XIV wieku katedrę św. Wita w Pradze na Hradeczynie, będąc do tego wezwany przez cesarza niemieckiego Karola IV, także kościół w Kolinie, świątynię praską na Karlshof i dawny most na Wełtawie. Ojciec jego także budowniczy pracował w swoim czasie w Gmund.

O tym Arlerze wspomina F. W. Unger w rozprawie swojej p. t.: *Die deutschen Dombaumeister in Prag und Mailand* (str. 99), drukowanej w Lützowa: *Zeitschrift für bildende Kunst* z r. 1871, wyrażając zarazem sarkastycznie swoje powątpiewanie, żeby wówczas taki artysta mógł się w Polsce urodzić. Portret tego Arlera widzieć dotąd można w katedrze praskiej, gdzie na filarach znajduje się 21 portretów osób, które przy budowie katedry główny udział brały, lub podczas budowy ważniejsze stanowiska zajmowały. Między niemi znajdują się członkowie ówczesnych panujących familij od króla Jana aż do Wacława IV, pierwszych trzech arcybiskupów praskich, pierwszych pięciu dyrektorów budowy katedry, i pierwszych dwóch budowniczych katedry, między którymi znajduje się i wyżej wspomniany Piotr Arler. Pod każdym portretem umieszczona jest tablica kamienna z napisem, zawierającym wiadomość o tej osobie, którą portret przedstawia. Otóż pod Arlerem znajduje się następujący napis: *Petrus Henrici Arleri de Polonia magistri de Gemunden in Saveria, secundus magister hujus fabrice, quem imperator Karolus IV. adduxit de dicta civitate et fecit eum magistrum hujus ecclesie, et tunc fuerat annorum XXIII et incepit rege anno dmi MCCCLVI et perfecit chorum istum anno dmi MCCCLXXXVI, quo anno incepit sedilia chori illius, et infra tempus prescriptum etiam suscepit et perfecit chorum omnium sanctorum, et reseit pontem Maltavic et incepit a fundo chorum in Collonya circa Albeam* (Kolin na Elbie).

Napis ten zamieścił prof Grueber w *Mittheilungen der k. k. Central-Comission* II 185, według niego podał go: *Organ für christliche Kunst* 1857, str. 172 i znajduje się także w dziele Gruebera: *Kathedrale des heil. Veit zu Prag* str. 9, 11. Niektórzy pisarze, jak Pelzel w dziele: *Karl IV*, chcieliby w powyższym napisie widzieć zamiast *Polonia* *Bolonia*, jednak i to mylnie, bo *Bolonia* po łacinie nazywa się *Bononia*.

W XIV wieku stawiał most łyżwowy pod Czerwińskiem na Wiśle jakiś Jarosław pod dozorem Dobrogosta z Odrzywola (Szujski). Jan Basta z Żywca, budowniczy w XV wieku. Długosz wspomina, że jednym z najdawniejszych budowniczych Polaków jest Wacław z Tęczyna, syn Jędrzeja, wojewody krakowskiego, budowniczy króla Kazimierza Wielkiego, stanu duchownego; on to króla radą swą wspierał i jemu król w chwili skonu dokonanie budowy zamku włodzimierskiego zlecił. Marcin Proszka był w Krakowie architektem za Kazimierza Jagielloń-

czyka około roku 1474. W XV wieku byli w Wilnie budowniczo-
 czowie Stefan Ławrynowicz i Jan Skiedel. Za czasów
 Zygmunta I był kanonik krakowski, Jan Salomon, biegłym
 budowniczym. Jan Korezbaeh, kanonik krakowski i architekt
 XVI wieku, odbudował kościół św. Agnieszki i Łucji z klasztor-
 em św. Klary w Krakowie¹⁾. Mikołaj Granes, kanonik
 w Wrocławiu, był w początku XV wieku zdolnym architektem i
 wystawił wiele budynków na Szląsku. W aktach konsystorza
 poznańskiego znajduje się kontrakt biskupa Andrzeja z Bnina
 z XV wieku, zawarty z budowniczym Loreo (*murator*) na wybu-
 dowanie kościoła Panny Maryi w Poznaniu za, 80 grzywien zgo-
 dzonym. W kościele parochialnym w Rogoźnie w Wielkopolsce
 znajduje się na jednym filarze na dwóch ceglach następujący
 napis: *1526 edificatum per Martinum Mora et Clementinum
 a Ostrorog* Jan Basta, budowniczy z Żywea, wystawił z po-
 czątku XIV wieku w czasie wyprawy na Orszę, most na Dnie-
 strze, po którym przeprowadzała się artylerya polska, za co król
 Zygmunt I odpowiednio go wynagrodził. W Pułtuskach był w r.
 1526 architektem Stanisław z Mogilna. Architekt Pr. Job
 przebudował w roku 1544 zamek w Kamieńcu Podolskim, jak
 świadczy napis na frontowym bastyonie tego zamku, dotąd się
 przechowujący: *Job Pr. (Pruthenus) fuit architector*. W Krako-
 wie był w r. 1546 Jan Szturm, w r. 1552 jakiś Marcin,
 a w r. 1553 jakiś Jakób architektem; także jakiś Benedykt
murator był za Zygmunta I zatrudniony przy restauracyi zamku
 krakowskiego. Architektem zamku Niepołomickiego był w XVI w.
 Tomasz murarz, który doglądał budowania zamku i brał płacy
 rocznej 52 fl.²⁾ Piotr Krasowski budował około roku 1567
 we Lwowie cerkiew ruską. Jan Michałowicz z Urzędowa
 przebudował za Zygmunta Augusta około roku 1575 kaplicę
 Najśw. Panny, dzisiejszą Potockich w katedrze krakowskiej.
 Albertrandy pisze, że za czasów Zygmunta Augusta żył w Polsce
 rabin Szymon z Ginzburga, który był biegłym w mier-
 niczej i budowniczej sztuce.

Za czasów Zygmunta Augusta tak wiele w Poznaniu budo-
 wano, iż z powodu, że materiał podrożał, magistrat w r. 1565

¹⁾ Biografię jego wydał świeżo w Krakowie senator Konstanty
 Hoszowski.

²⁾ Wład. Łuszczkiewicz: Sprawozdania komisji do historyi sztuki
 w Polsce. Tom 2. zeszyt 1.

widział się zmuszonym ogłosić takse, mianowicie 1000 cegieł kosztowało 3 złote, pięć wapna 8 złotych, pręt półśmiolokciowy muru całego domu, licząc w to oba zewnętrzne mury i wszystkie wewnętrzne ściany, oraz wszystkie wydatki, 98 złotych. Ale jeśli ściany domu nie były grubsze nad 1½ lub 2 cegły, wtenczas wójt i ławnicy niższą cenę stanowili, stosownie do słuszności.

Jan Kuntz, obywatel krakowski, był nadwornym budowniczym Zygmunta Augusta, a następnie Stefana Batorego i Zygmunta III. Starowolski w swoich Monumentach opisuje jego nadgrobek. Architektą jatek szewskich w Krakowie był w r. 1599 Augustyn Litwiniek¹⁾. Pucek D., budowniczy krakowski XIV wieku. Kłaiik budowniczy Stefana Batorego. W roku 1603 był architektem w Warszawie Adam Rędzina. Jan Dekan, radny miasta Łeczna i budowniczy Zygmunta III wsławił się okazałemi budynkami w Wielkopolsce, między któremi odznacza się zamek w Zbąszyniu, zbudowany w roku 1632. Jędrzej Tyralski, budowniczy krakowski za Zygmunta III. Jakób Scholtz, konsul miasta Lwowa i budowniczy, stawiał wiele gmachów we Lwowie, zmarł w r. 1612.

Za czasów Zygmunta III byli w Polsce sławni budowniczowie wojenni: Teofil Schomberg, Jan Succator, Wilhelm Barbier, Francuz, i wyżej wspomniany Dekan. Janusz Głuski zbudował w roku 1610 kaplicę Bojmów przy katedrze łacińskiej we Lwowie; Mikołaj Goldmann, ur. 1623 zm. 1665, był zdolnym budowniczym w Wrocławiu i pisał wiele o budownictwie; wspomina onim Dlabacz (w swoim *Kunstlerlexikon*). Andrzej Hegner Abramowicz był w r. 1622 budowniczym zamku królewskiego w Warszawie.

Bartłomiej Natanael Wąsowski z Kujaw, rektor jezuitów w Poznaniu i prowincyał, biegły architekt, wznosił w roku 1651 kościół dawniej jezuitów, dziś farny w Poznaniu, jeden z najpiękniejszych gmachów w dawnej Wielkopolsce; wydał także w Poznaniu w r. 1678 dzieło o architekturze, którego tytuł Brown w dziele swoim²⁾ przytacza; umarł w Poznaniu w roku 1687. Ksiądz Jordan był na początku XVII wieku budowniczym w Krakowie. Według planów Franciszka Zaora budowniczego krakowskiego, rozpoczął w roku 1664 wojewoda Denhoff budowę

¹⁾ Wład. Łuszczkiewicz: Zabytki budownictwa w Krakowie. Kraków 1872.

²⁾ Biblioteka pisarzy towarzystwa jezusowego. Poznań 1872.

kaplicy pod wezwaniem S. Pawła przy kościele na Jasnej-Górze w Częstochowie.

u Kościół Ś-go Piotra w Wilnie budowali w roku 1677 Jan Zaora z Krakowa i Frigidianus, architekci. Jan Stella budowniczy, pracował w Polsce w XVII. wieku. Stefan Mechoni, mieszczanin krakowski, był architektem około roku 1680. Jerzy Eleuter, nadworny malarz króla Jana III., zrobił plan na kaplicę Ś-go Jana Kantego przy kościele Ś-tej Anny w Krakowie. Krzysztof Mieroszewski, sekretarz króla Jana III, kierował wzniesieniem nowych fortyfikacyj w Krakowie i zostawił w rękopiśmie traktat o architekturze wojennej. Jan Zygmunt Załeski żył w końcu XVII. wieku w Krakowie i dawał pomysły do bram i łuków tryumfalnych na wjazdy królów. Jan Beber, budowniczy króla Jana III., budował w Krakowie, a raczej podniósł wieżę ratuszową i przebudował wieżę ruską, Korniaktowską zwaną, we Lwowie. Ks Stanisław Solński, jezuita architekt, wydał w r. 1690 w Krakowie ważne dzieło: „Architekt polski.“ Tylman, architekt Stanisława ks. Lubomirskiego, budował między innymi także kościół Ś-tej Anny w Krakowie przy końcu XVII wieku, a po tegoż oddaleniu prowadził dalej budowę budowniczy Piskorski. W Gdańsku był w XVII wieku budowniczy Bartłomiej Ranisch, według którego planów najokazalsze gmachy w tem mieście powstały. Adam Jarzemski był muzykiem i budowniczym w Warszawie na początku XVII. wieku. Jego opis Warszawy bardzo ciekawy zamieścił Niemcewicz w swoich pamiętnikach. Jonasz Rydygier, architekt, odnawiał z początku XVII. wieku katedrę gnieźnieńską po jej spaleniu.

Pompejusz, architekt miejski w Poznaniu, wybudował w r. 1732 zamek biskupów na miejscu dawnego. Samuel Fischer z Gdańska był architektem kościoła farnego w Wyszogrodzie w roku 1773. Cygiert był z początku XVIII. wieku w Toruniu architektem, ukończył on budowę wieży północnej katedry gnieźnieńskiej w r. 1732. Lach Szyrma podaje w dziele swoim: „Anglia i Szkocya“, że architektem gmachu opery włoskiej w Londynie był polak Nowosielski, który to budynek ukończono w r. 1790 Piotr Aigner wybudował w roku 1788 kościół Bernardynów w Warszawie, Ś-go Aleksandra, katedrę w Suwałkach i inne.

Belgram był budowniczym Stanisława Augusta. Dwór w Sielech budowany był z początku XIX. wieku według planów

samej właścicielki pani C z a c k i e j. Kościół katedralny w Wilnie przerobiony w r. 1777 podług planów Wawrzyńca G u c e w i e z a, który także budował oprócz wielu innych pałac w Warkach, dokończony po jego śmierci przez Michała Schultza, budowniczego. Ks. Piotr G u b a ń s k i zbudował w roku 1763 (nie!) według własnego pomysłu kościół parafialny w Krobi kosztem biskupa ks. Teodora Czartoryskiego (Łukaszewicz: „Opis kościołów“). Gottfried wystawił w r. 1791 kościół Bazylianów w Poczajowie kosztem Michała Potockiego, budowa trwała od r. 1771. J a s z e c z o ł d Wojciech, rzeźbiarz i budowniczy, robił w XVIII. wieku plany do budowli wiejskich w Wilanowie. Kamsetzer Jan, Warszawianin, budowniczy Stanisława Augusta, budował pałac Konstancyi hr. Tyszkiewiczowej, dziś hr. Potockich w Warszawie, kościół parafialny w Petrykozach i inne.

Anglik Cox w opisie swojej podróży po Polsce powiada, że król Stanisław August sam doskonale się znał na architekturze i podawał plany do gmachów, które dla siebie wznosić kazał. I tak: pałac Łazienkowski w Warszawie, zaczęty w roku 1766, budowany był podług planu samego króla Stanisława Augusta z pomocą architektów Jana Kamsetzera, Dominika Merliniego i Antoniego Fontany, zaś cerkiew przyboczną budował A. G o ł o ń s k i. Jakób K u b i e k i, jeneralny intendant budowli koronnych, ur. 1758, budował w Warszawie koszary Aleksandryjskie, pałac Belwederski, ujeżdżalnię przy Saskim ogrodzie i wiele innych gmachów. L i n t z s a j Jan budował w majątnościach księcia Stanisława Poniatowskiego wiele kościołów, pałaców i dworów, zmarł w Warszawie w r. 1822. Jan P o d e z a s z y ń s k i, zmarły około roku 1800, był nadwornym budowniczym książąt Radziwiłłów. Karol P o d e z a s z y ń s k i, syn poprzedzającego, ur. 1790, był profesorem budownictwa w uniwersytecie wileńskim, i wydał dzieła architektoniczne. Antoni P i o t r o w s k i odnawiał w r. 1825 zamek w Pułtusk. Franciszek P l a c i d i, zięć Andrzeja Radwańskiego, malarza krakowskiego, był przy końcu XVIII. wieku architektem w Krakowie. Feliks R a d w a ń s k i, profesor budownictwa w uniwersytecie krakowskim, ur. w roku 1789; według jego planu usypaną została w Krakowie mogiła Kościuszki, budował także według własnego planu obserwatorium w Krakowie; ukończone w r. 1791. Efraim S c h r ö g e r, budowniczy za panowania Augusta III. i Stanisława Augusta i intendant budowli królewskich w Warszawie, ur. w r. 1727 w Toruniu, budował kościół Karmelitów w Warszawie, pałac prymasowski,

pałac Teppera, kaplicę w Skierniewicach; dał rysunek na odbudowanie wieży katedry gnieźnieńskiej i t. d. Hilary Szpilowski, ur. 1754, był nadwornym budowniczym w Warszawie, budował kościoły, pałace i kamienice. Stanisław Zawadzki, major korpusu inżynierji i architekta, zostawił w roku 1780 rękopis p. t. Zbiór różnych fabryk (budowli) pojezuickich, t. j. kościołów, kolegiów i t. d. z rysunkami, który to rękopis znajduje się w bibliotece rządowej w Warszawie; tenże budował pałac w Dobrzyey.

W drugiej połowie XVIII wieku ożenił się Adam ks. Czartoryski, generał ziem podolskich, z Elżbietą Flemming, która dobrze się znała na budownictwie, jak nas o tem przekonywa napis na faeyacie w Wołczynie, który w całości przytacza Ambroży Grabowski w swojej „Skarbniczce archeologicznej“ (str. 96). Antoni Głowacki był w XVIII wieku budowniczym w mieście Szklowie. Nax był budowniczym króla Stanisława Augusta w Kielcach. Szulc był w roku 1806 profesorem architektury w uniwersytecie wileńskim. Zygmunt Vogel, teść Józefa Korzeniowskiego, był w r. 1807 w Warszawie profesorem budownictwa w szkole aplikacyjnej artylerji i inżynierji i w korpusie kadetów. Jerzy Głogowski był z początku XIX. wieku budowniczym, najprzód w Krakowie, gdzie naprawiał baszty i bramy miasta, później przeniósł się do Lwowa i tu w r. 1838 umarł. Kropiwniecki budowniczey odnowił w r. 1836 kościół księży Pijarów w Warszawie (Bartoszewicz: Kościoły warszawskie). Adam Idźkowski budował pałac saski w Warszawie, rozpoczęty w roku 1839, a ukończony w r. 1832, i wydał kilka dzieł architektonicznych. Ważne dzieło o architekturze wydał także na początku XIX. wieku ksiądz Sebastyan Sierakowski, kanonik krakowski, a o budownictwie Mikołaj Rouget, pułkownik inżynierji, ks. Wacław Sierakowski, ks. Switkowski, ks. Rogaliński i inni,

Że i w nowszych czasach sztuka budownicza u nas nie upada, ale przeciwnie, równie jak sztuka malarska, wznosi się, dowodem tego nazwiska takich architektów i budowniczych, jak: Z krakowskich: Karol Kremer, brat Józefa, który był dyrektorem budownictwa w byłej Rzeczypospolitej Krakowskiej i architektem; restaurował około roku 1838 kolegium jagiellońskie), rondel bramy floryańskiej, kościół Franciszkanów w Krakowie i t. d. Teofil Żebrawski, restauruje kościół Dominikanów w Krakowie. Feliks Księżarski restaurował z Kremerem ko-

legium jagiellońskie w Krakowie, budował kaplicę św. Bronisławy na kopcu Kościuszki, i nowy gmach uniwersytetu w Krakowie. Filip Pokutyński budował w Krakowie kościół Szarytek w stylu romańskim, Łazienki Marfjewicza, dom towarzystwa naukowego, obecnie Akademię umiejętności w Krakowie i inne. Antoni i Władysław Łuszczkiewicze, mianowicie ostatni słynny jako profesor i autor wielu cennych rozpraw, odnoszących się do dawnych budowli w Polsce, Tomasz Pryliński, architekta, odnowiciel Sukiennic i wykonawca planów do odnowienia zamku na Wawelu. Julian Zacharjewicz, architekta lwowski; według jego planów budowano szkołę politechniczną, kościół Franciszkanek we Lwowie i pałac hr. Rejowej w Psarach. Bolesław Podczaszyński, niedawno zmarły budowniczy warszawski i autor kilku cennych prac; Szyller, Polak, architekta w Rzymie, ozdobiony złotym medalem akademii petersburskiej za projekt teatru w Lublinie, Wyganowski, architekta i restaurator zamku w Pierrefond i wielu innych zdolnych architektów, których wszystkich wymieniać tu niepodobna.

III.

W dawnych zapisach miejskich nieraz trudno jest odróżnić budowniczego lub kamieniarza od murarza (*murator*), gdyż nieraz brano jednych za drugich. Zdarzało się niekiedy, że budowniczy lub artysta rzeźbiarz, poświęciwszy pracę swą Bogu, zrzekał się przez skromność pochwały i ukrywał nazwisko swoje, a w miejscu jego wizerunek własnej osoby w rysunku lub rzeźbie przedstawiał. Tak np. w Szańcu w kościele jest na ścianie wizerunek budowniczego tego kościoła przedstawiony, którego nazwiska nie znamy; także w kolegiacie w Wiślicy wykonana jest w płaskorzeźbie postać budowniczego, który ten kościół budował.

W Polsce istniał w dawnych czasach, mianowicie w XV i XVI wieku, zwyczaj, że możni panowie, wysyłali synów swoich do Włoch na naukę i dla przysposobienia ich do wyższych godności. Nie też dziwnego, że wpływ Włoch, który w czasach Zygmuntońskich i dwór szerzył, we wszystkim u nas spostrzedz się daje, a już szczególnie w sztukach. Nietylko więc królowie, panowie i biskupi, ale nawet miasta przyjmowały ztamtąd mistrzów, architektów, budowni-

czych, snycerzy, malarzy, rzeźbiarzy, a nawet mularzy, przy których kształcili się nasi mistrze i majstrowie. Stan ten bardziej rozwinął się za panowania Zygmunta I, monarchy lubującego się w sztukach pięknych i spokrewnionego przez Bonę z książętami włoskimi. Zygmunt August, Zygmunt III i Stefan Batory stawiając również wiele zamków i dworów, sprowadzali i używali do tego przeważnie Włochów. Do takich sprowadzonych do nas z Włoch lub innych krajów architektów i budowniczych należą:

Franciszek della Lore, Włoch, zmarły w Krakowie w r. 1516, był architektem i budował za Zygmunta I wiele gmachów w Krakowie, przebudował kościół św. Stanisława na Skałce, zbudował podług swego pomysłu zamek na Wawelu staraniem Jana Bonara, mianowicie stronę jego od miasta i od kościoła katedralnego; gdy zaś ów zamek w r. 1536 zgorzał, odbudował go Zygmunt I według planów architektki Bartłomieja Berecego, Florentczyka, twórcy kaplicy Zygmuntońskiej na Wawelu, (najpiękniejszego w Polsce wzoru renesansowego), nadwornego architektki swego, zmarłego około roku 1537 w Krakowie. Przy odbudowaniu tego zamku użytym był także Mikołaj de Castellione, Florentczyk. Zniszczony zamek dwoma pożarami odbudował za Zygmunta III królewski budowniczy, Jan Marja Bernardone, Medjolańczyk, jezuita, o którym niżej wspomnimy.

Za Jana III wybudował drugą wieżę od północy budowniczy królewski, Piotr Beber, około roku 1686. Jan Baptysta de Quadro z Lugano, architektka miasta Poznania, przebudował w r. 1550 podług własnego planu ratusz w Poznaniu, za co wziął 550 ówczesnych złotych (dzisiejszych 33.000 złp.); ten sam stawiał pałac biskupom poznańskim w Krobi. Jan Ferry, budowniczy z Padwy, pracował w Polsce za Zygmunta I. W roku 1559 przebywał w Krakowie Jan Marja Padovański, Włoch, autor attyki Sukiennic i wielu grobowców renesansowych w Krakowie, uczeń Sansovina. Jan Udalryk Frankstein był nadwornym budowniczym i dyrektorem budowy króla Zygmunta Augusta. W roku 1585 odbudował pałac w Łobzowie Włoch Santi. W Zbarażu założył w roku 1580 Krzysztof ks. Zbarazki zamek podług planu sławnego włoskiego architektki, Wincentegu Scamozzi. W początku XVI wieku był w Wilnie architektka Annus; w tym samym czasie był także w Wil-

nie architekta Bernard Zanobius, Włoch, jeden z budowniczych pałacu na Woli pod Krakowem.

Za Stefana Batorego pałace i zamki obronne budowali sami architekci włoscy, z pomiędzy których wymieniamy: Rodolfo i Camerino Scoto z Parmy, podług którego planów zbudowany był zamek w Grodnie. Simone Genga z Urbino, nadworny budowniczy Stefana Batorego. Mora Dominico, z Bolonii, także nadworny architekt tego króla, a po śmierci Zygmunta III. Kościół św. Piotra w Krakowie, założony w r. 1597 a ukończony w r. 1620, pierwotnie budowany był podług planów i pod dozorem Józefa Bucciusza, architektki; następnie poprawił i budował go Jan Marja Bernardoni, budowniczy jezuita, urodzony w Como w r. 1542, a zmarły w Krakowie w r. 1605, który budował także około roku 1586 kościoły jezuitki w Nieświeżu i w Kaliszu, jako też Kalwaryę Zebrzydowską i t. d. Podług jego to planów stały wówczas najcenniejsze budowle jezuitki w całej Polsce, pomagał mu zaś budowniczy Paweł Baudarth z Belgii. Bernardoni był laikiem, przyjętym jeszcze przez samego Jędrzeja Lojotę, założyciela zakonu. Mateusz Gucci, Florentczyk, przebudował przy końcu XVI w. w Krakowie starą bóżnicę na Kazimierzu. Jan Succatori budował z początku XVII wieku kościół na Bielanach pod Krakowem i był nadwornym budowniczym Zygmunta III. Jan Baptista Gislenus, rodem z Rzymu, był również nadwornym architektem królów Zygmunta III, Władysława IV i Jana Kazimierza. P. Beauplan, inżynier Zygmunta III, Władysława IV i Jana Kazimierza, budował twierdzę Nowogród. Augustyn Logi i Bartłomiej Boileoni, inżynierowie Władysława IV, którzy się przyczynili do uświetnienia miasta Gdańska podczas przyjęcia Maryi Gonzagi. Tytus Boratini, Włoch, architekt i dzierżawca mennicy królewskiej za Jana Kazimierza. Lewin był architektem Zygmunta III i Władysława IV. Block Jacob Reugers był budowniczym wojennym Zygmunta III. Barbier Wilhelm, szlachcic francuski, budowniczy wojskowy, był z powodu licznych zasług, położonych dla kraju, nobilitowany staraniem Chodkiewicza w r. 1607. Teofil Schomberg, o którym wyżej już wspominaliśmy, Niemiec, był za Zygmunta III generałem artylerji i stawiał warowne twierdze, zamki i pałace, pomiędzy którymi w roku 1621 wzmoenił Kamieniec podolski a Kudak nowo założył.

W roku 1690 było we Lwowie dwóch sławnych architektów: Ambroży Przychylny i Adam Pokora, obydwaj rodem z Włoch, którzy tu osiadłszy i prawo miejskie przyjąwszy, włoskie nazwiska na powyższe polskie zamienili; pierwszy z nich pracował nad ukończeniem cerkwi św. Jerzego we Lwowie. Cerkiew stauropegiąńską we Lwowie założoną w r. 1591 budowali przez lat 38 Paweł Rzymianin, później teść jego Kapinos Wojciech, mieszczanin lwowski, a wreszcie wyżej wspomniany Ambroży Przychylny.

Z listów Władysława IV dowiadujemy się, że król ten polecił w r. 1635 architekcie swemu Janowi Trevzaniemu dozór wystawienia katafalku na obchód żałobny po śmierci królewicza Aleksandra. Z początku XVII wieku był Mateusz Castelli architektem Zygmunta III. Kaplica św. Kazimierza przy katedrze wileńskiej zaczęta za Zygmunta III, ukończoną została w r. 1636 za Władysława IV podług planu Piotra Dankorsa, Holendra, nadwornego architekty królewskiego, zmarłego w roku 1661; tenże budowniczy przyzdobił także zamek warszawski budowlami zewnątrz i wewnątrz i budował kościół św. Michała w Wilnie. Kolegiatę w Olyce założoną w roku 1635 budowali z początku włosi: Jan Maliverna i Reinhold Boffka, potem Polacy: Jan Baczekowicz, Stanisław Markowicz, Albert Sadowski i Grzegorzowicz. Kościół i klasztor Kamedułów w Pożajściu niedaleko Łowna, jeden z najpiękniejszych w Polsce i Litwie, którego budowa kosztowała 8 milionów złotych, założony przez Kanclerza Krzysztofa Paea w r. 1662, zbudował architekt Perti, rodem z Rzymu. Kościół św. Krzyża w Warszawie założony w r. 1682, a ukończony w roku 1695, budował Józef Belotti z Mediolanu, nadworny budowniczy króla Jana III; zaś dwie wieże na przodzie budował z początku XVIII wieku Antoni Fontana. On to dowiódł, że zamek krakowski jest tak nadwężony, że w nim koronacja Stanisława Augusta odbyć się nie może, wskutek czego musiała się odbyć w Warszawie. Podług jego planów zbudowane zostały w Warszawie: pałac przy Krakowskim-Przedmieściu, później Stanisława Potockiego, pałac Bielińskich, dziś bank polski, klasztor Bonifratrów, szpital dzieciątka Jezus, pałac Krasińskich i t. d. Ożeniony był z polką Olewicką. Augustyn Locci, Włoch, nadworny budowniczy Władysława IV i króla Jana III, zbudował z rozporządzenia Jana III pałac w Wilanowie; przebudował także kościół kapucynów w Warszawie, rozpo-

częty w roku 1686 przez architekta króla Jana III Ludwika Affati, który to kościół ostatecznie dokończony został przez warszawskiego budowniczego Karola Ceroni. Kościół Franciszkanów w Warszawie zaezety w r. 1691 budowali architekci Józef Fontana i syn jego Jakób w r. 1737 według planu Dominika Ceroniego, wykonany zaś był przez budowniczego Antoniego Solari zaś w r. 1788 przebudowany został podług planów Józefa Biretti. (Bartoszewicza: „Kościoły warszawskie“ i Łukaszewicza: „Opis kościołów“ i t. d.) Andrzej Schlüter ur. 1664 w Hamburgu, zmarły w r. 1714, który z ojcem swoim rzeźbiarzem mieszkał jakiś czas w Gdańsku, budowniczy i rzeźbiarz, twórca pomnika W. Księcia w Berlinie; on to także przebudował pałac w Charlottenburgu i w r. 1699 zaczął budować pałac królewski w Berlinie, do którego śliczne sztukaterie i płaskorzeźby sam robił. O również jest twórcą sławnych masek w arsenale berlińskim, oznaczonych literą S; według Müllera *Künstlerlexikon* udał się on w r. 1691 do Warszawy, gdzie powołany przez króla Jana III miał pracować przy budowie pałacu Willanowskiego; sami Niemcy nazywają go budowniczym króla polskiego Jana II; wspominają o nim: Nagler w „*Monogramenlexikon*“, Raczyński i Reber w „*Geschichte der neueren deutschen Kunst*“ i inni. Biografię jego pisali: Klöden 1860 i F. Adler. Kościół św. Anny w Krakowie budował przy końcu XVII wieku Franciszek Solari. W Krasnymstawie farę, założoną w r. 1695, budował Jan Huss, Węgier, sprowadzony do Polski przez Potockich. Jan de Witte począł w roku 1749 budować we Lwowie kościół Dominikanów na wzór Bazyliki św. Piotra w Rzymie. Witte był generałem wojsk koronnych i kawalerem orderu św. Stanisława. Architekta i obywatel miasta Warszawy Bonawentura Solari zbudował w r. 1776 dawny teatr w Warszawie. Bartłomiej Folino, Karol Schütz i Franciszek Bertogliatti, Szwajcar, byli architektami w Warszawie za czasów Stanisława Augusta. W Wilnie był wówczas architektem Piotr Rossi, w Grodnie Sacco architektem królewskim, którego Tyzenhaus z Włoch sprowadził i który restaurował zamek w Grodnie; według jego planów wzniesiono prawie wszystkie budowle w ekonomiach królewskich na Litwie, będące pod zarządem Tyzenhausza podskarbiego; założył on także w Grodnie szkołę budowniczą, gdzie młodzież uczyła się stawiania budynków nie tylko gospodarskich, ale i pysznych gmachów. Cotellani budował za Tomasza Zamojskiego pałac ordynatów Zamoj-

skich w Zamościu. Kościół ewangelicki w Warszawie budował około roku 1777 Szymon Bogumił Zug, nadworny budowniczy króla Augusta III. Pałace w Jabłonie i Królikarnię budował architekt Dominik Merlini, nadworny budowniczy króla Stanisława Augusta, zmarł w Warszawie 1792, tenże odbudował także po spaleniu w r. 1781 pałac Krasińskich w Warszawie, pałac ks. Antoniego Jabłonowskiego, później Pruszków i urządził zamek królewski w Warszawie. Brenna, Rzymianin, był w Warszawie budowniczym za czasów króla Stanisława Augusta. Humbert Szczepan, ur. w r. 1766 w Paryżu, przybył w roku 1775 do Polski, był nadwornym architektem książąt Lubomirskich, otrzymał w r. 1788 od króla Stanisława Augusta patent na budowniczego rządowego miasta Krakowa, gdzie w roku 1827 życie zakończył. W roku 1825 zaczął w Warszawie budować nowy teatr według planów Antoniego Corrazziego. W początku XIX wieku był w Warszawie architektem Henryk Marconi, ur. w r. 1792 w Bolonii, a sprowadzony do Polski przez Ludwika Paea, gdzie 42 lat mieszkał; postawił dwadzieścia kilka kościołów, między którymi odznaczają się: św. Karola w Warszawie i parafialny w Wilanowie; prócz tego budował gmach towarzystwa kredytowego w Warszawie, wybudował 7 ratuszów, między którymi ratusz w Radomiu, ukończony w r. 1837, 5 szpitali, hotel Europejski w Warszawie, zabudowania w zakładzie zdrojowym w Ciechocinku, pałace: Paea w Warszawie, hr. Zamojskiego na Nowym-Świecie, hr. Stanisława Potockiego w Helenowie i t. d.; wydał także kilka dzieł architektonicznych. Syn jego jest zdolnym rzeźbiarzem i profesorem szkoły politechnicznej we Lwowie. Kościół w Kurniku i w Pomponowie w Poznańskim budował w roku 1830 architekt Lanzi.

Na tem kończymy spis budowniczych cudzoziemców w Polsce. Jako materiały służyły nam między innymi dzieła: Ciampiego (włoskie), Sobieszczańskiego, Ambrożego Grabowskiego, monografie różnych miast i kościołów i inne w tekście wymienione dzieła.



MD.457



Suppl. XII 28

Hand. pol.

II 7285

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
Politechniki Warszawskiej

ND.0457



400000000136783